
777-lecie Szkoły Płockiej.

Notatki Płockie 3/10, 21

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wań demokratycznych. Tam Wieczorkowa zetknęła „Teocha” z Aleksandrem Lisicą, który następnie skontaktował go z Towarzystwem Przyjaciół ZSRR. Rozmowa odbyła się na barce w Warszawie i według relacji „Teocha” brał w niej udział Lisica, z „Fryzjerem”, „Teoch” i Wieczorkowa. Pierwsze zebranie porozumiewawcze odbyło się gdzieś pod gettem, brało w nim udział 5 osób: oprócz Wieczorkowej i Kufła jakiś „Nauczyciel” (pozostałych „Teoch” nie pamięta). Na konferencji tej ustalono plan pracy, poczym po zaopatrzeniu się w literaturę rzeczano się w teren. „Teoch” przybył do ka i zawiadomił miejscowych działaczy o aresztowaniu keirownictwa „Młota i Sierpa”.

W sierpniu 1941 r. „Teoch” wyjechał do Warszawy z Zygmuntem Wolskim, którego skontaktował z Tow. Przyjaciół ZSRR. Wolski jako jeden z kierowników „Młota i Sierpa” po aresztowaniach centrali wszedł do Centralnego Komitetu Porozumiewawczego, kontynuując w dalszym ciągu inicjatywę Juliana Wieczorka, zmierzającą do scalenia „Młota i Sierpa” z Tow. Przyjaciół ZSRR.

Jesienią Wolski wyjeżdża do Warszawy na stałe. Utrzymywał z nim łączność „Teoch”, który przewoził w teren instrukcje i druki. Organizowana jest pomoc dla jeńców radzieckich, których Niemcy głodzili i obchodzili się z nimi w okrutny sposób. Przewożona jest do Warszawy żywność, zbierana w terenie.

Niedługo wpada w szpony niemieckie aktyw Tow. Przyjaciół ZSRR. Wolski stara się o nowe kontakty, by związać organizację z ogólnopol-

skim ruchem demokratycznym. Praca w terenie nie ulega przerwie.

W końcu lutego 1942 r. „Teoch” został wezwany przez Wolskiego do Warszawy. Wolski informuje go o powstaniu Polskiej Partii Robotniczej, grupującej wszystkie lewicowe, szczerze demokratyczne odłamy. Otrzymuje odpowiednie instrukcje i druki i wraca do Płocka. Miał z nim przyjechać również Wolski, jednakże nie zdecydował się, mówiąc, że nie chce popełnić błędu swych poprzedników i musi pierwej pozdawać kontakty. Zapowiedział swój przyjazd na Wielkanoc. Rzeczywiście wybrał się w tym terminie w drogę, z której już nigdy nie wrócił. Został aresztowany na granicy wraz ze statutami PPR i materiałami związkowymi z projektowanym wydawnictwem w Płocku pisma. Mimo straszliwych tortur nie wydał nikogo. Po paru miesiącach, dnia 14 września 1942 r. wraz z 12 innymi został na placu w Płocku publicznie powieszony.

Latem 1942 r. w Płocku rozpoczęła działalność Polska Partia Robotnicza.

Źródła:

Rękopisy wspomnień Jana Ptasieńskiego, członka Komisji Historycznej przy Warszawskim Wojewódzkim Komitecie PPR pisane w 1947 r., Henryka Kucińskiego i Teodora Kufła oraz notatki z przeprowadzonych w 1947 r. przez autora rozmów z Marią Wieczorkową, Feliksem Majdakiem, Kazimierzem Pestą i innymi działaczami „Sierpu i Młota”.

777-LECIE SZKOŁY PŁOCKIEJ

W dniach od 13 do 15 czerwca br. odbył się w Płocku w murach gimnazjum i liceum im. Marszałka St. Małachowskiego Jubileuszowy Zjazd Wychowanków z okazji 777-lecia istnienia tej szkoły.

W otwarciu Zjazdu uczestniczyli z ramienia władz: v-minister Oświaty Z. Dembińska, przewodniczący W. W. R. N. A. Mierzwiński, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego P. Z. P. R. St. Pawlak i inni.

Ośmiuset wychowanków i nauczycieli z roczników 1893—1958 gorąco oklaskiwało — na historycznym dziedzińcu szkolnym — serdeczne słowa padające z ust osób witających Zjazd.

Po przemówieniach powitalnych nastąpiło udekorowanie orderem „Polonia Restituta” zasłużonych pedagogów: prof. Henryka Pniewskiego i prof. Stanisława Todtleben, po czym wychowanek szkoły — prof. dr Jan Zygmunt Jakubowski, przedstawił słuchaczom bogate dzieje szkoły, a obecny dyrektor — Zygmunt Werdenowski zobrazował jej dorobek i perspektywy rozwojowe.

Rozdanie matur przez v-ministra Z. Dembińską i artystyczne jak zwykle występy Zespołu Pieśni i Tańca Domu Harcerza w Płocku zamknęły uroczystości przedpołudniowe.

Po południu zwiedzano ciekawą wystawę: „Przeszłość Szkoły i prace naukowe i literackie jej wychowanków”, zaś wieczór spędzono na „Cyruliku Sewilskim” w wykonaniu artystów Opery Warszawskiej.

Drugi dzień Zjazdu rozpoczęto od odsłonięcia — na frontonie gmachu — tablicy upamiętniającej 777-lecie

istnienia szkoły, zaś wewnątrz gmachu — tablicy ku czci światowej sławy socjologa Ludwika Krzywickiego, najwybitniejszego wychowanka szkoły. Odsłonięcia dokonał osobisty przyjaciel Krzywickiego — Szturm de Sztrem.

Po seredecznej wymianie wspomnień z przeszłości i późniejszych przeżyć w szczególności z okresu strajku szkolnego z r. 1905 wychowankowie omówili formy pomocy, jakiej mogą udzielić szkole — dla jej rozbudowy i modernizacji, a miastu — dla jego gospodarczego rozwoju. Wyniki narady ujęto w szeregu uchwał, zlecając wykonanie ich Komitetowi Wykonawczemu Zjazdu — przy współudziale ogółu wychowanków.

Złożenie wieńców na grobach zmarłych nauczycieli, zwiedzanie miasta, przemarsz wychowanków ulicami miasta, występ chóru oraz bal — zakończyły imprezy.

Wieczorem nastąpił przemarsz uczniów i wychowanków ulicami miasta, zakończony występem na placu przed ratuszem 500-osobowego chóru młodzieżowego, po czym w salach Szkoły odbył się „Bal Małachowiaków”, w którym wzięło udział 800 osób.

15 czerwca młodzież szkół płockich wystąpiła w wielu imprezach artystycznych — w różnych punktach miasta.

Tegoż dnia — po wspólnym obiedzie — nastąpiło zamknięcie Zjazdu. Następny Zjazd uchwalono odbyć w związku z przekazaniem do użytku nowego gmachu szkolnego, jaki postanowiono wybudować na posesji szkolnej.